

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 148 (1195)

Roczne Kursa Handlowe w Wilnie.

Zarząd powyższych Kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia, iż zapisy na Kursy na rok bieżący przyjmują sekretariat Kursów w godz. 5—7 pp. w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22 m. 5. Wykłady rozpoczną się we wrześniu w godz. od 6—9 wiecz.

Program obejmujący następujące przedmioty:

BUCHALTERJA: { Ogólno Handlowa
Bankowa
Przemysłowa.

Arytmetyka Handlowa, Korespondencja i Biurowość, Nauka o Handlu, Stenografia, Nauka Pisania na Maszynach oraz języki: Angielski, Francuski i Niemiecki.

2040

Z zagadnień administracji.

Ustrój państwa stanowi najwyższe zagadnienie narodo-społeczne i jest czynnikiem pierwszego rzędu, do którego sprowadzają się wszelkie przejawy życia państwowego.

Sama jednak forma ustrojowa, chociażby najlepsza, nie daje gwarancji dobrego zarządzania państwem. Wiekowe doświadczenie społeczeństw złożyło się na różnorodne systemy administracyjne, będące dziś w użyciu, a jednak metody administracji są problemem wciąż jeszcze nie rozwiązany. Jest to zagadnienie tak zasadnicze, że wywołuje o samym ustroju, staje się problemem jego wartości i siły.

Sztuka rządzenia zmierza przede wszystkim do sprawności i szybkości. Względnie łatwa w organizmach małych, komplikuje się ona w miarę wzrostu obszaru państwowego i zaludnienia. Z konieczności skupienia i ześrodkowania wielu spraw wyrasta aparat administracji, bardzo złożony i zróżnicowany. Odtąd zaczyna się zło. Stworzone dla życia i jego potrzeb organy tracą bezpośredni związek z życiem.

Miast organów, mających spełniać określone funkcje i tylko o tyle potrzebnych, wyrasta samolśny organizm. Odtąd przestaje on spełniać swoje zadanie i staje się zapora, brzemieniem ciążącym niezdolnie na społeczeństwie.

Administracja nasza ma wiele braków i przywar. Ostatnio dotknął jej sprawy Marszałek Piłsudski, który w oświadczeniu poświęcił tej materii wiele uwagi. Gruntownie ujemny sąd Marszałka, piętnujący biurokrację i centralizm, ma szczególną wartość, polega bowiem na spostrzeżeniach człowieka, stojącego u steru państwa i znającego najdokładniej tajniki administracji.

Przerost formalizmu i potop aktów zapisywanych w pocie czoła przez urzędników jest tak wielki, że wylewa się obfitą strugą nie tylko na biurka ministrów, lecz nawet na stół obrad Rady Ministrów, paraliżując jej pracę. „Przy sumiennym spełnianiu obowiązków omnipotencja preza gabinetu musi zniknąć gdzieś w powodzi papierów”.

Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa oglądana ze stanowiska obywatela wchodzącego w styczność z urzędem. Brak decyzji u samego dełu, w najpierwszej instancji, często niesamodzielnej, lub wyrzekającej się samodzielności, przewlekane, nadmierne formalności, czynią z spraw prostych i łatwych rzeczy skomplikowane. Szablon wyrasta do postaci nienaruszalnej normy. W stosach zapisanego papieru marnieje i usycha życie wymagające najszybszej odpowiedzi.

Drogo nierz opłacone doświadczenie poucza, że należy uciekać się do nieprzewidywanych zwyczajnym trybem sposobów przyspieszania decyzji, co prowadzi do interwencji, systemu protekcyjnego i w prostej drodze do korupcji.

Typ urzędnika zmanierowanego, piszącego bezdusznie referaty jest w Polsce zjawiskiem pospolitem w wszelkich gałęziach administracji. Jest to osobnik, który wchłoniął w siebie wszystkie ujemne cechy urzędowania, skostniały i bezduszny na podobieństwo martwej litery paragrafu, rozporządzenia czy okólnika.

Gorszą jest rzeczą, że bezduszność owa zdaje się być normą samego urzędu. Przyczynia się do tego w pierwszym rzędzie precyzyjny do ostatnich granic podział kompetencji urzędniczych, wywołujący w każdej sprawie długi szereg czynnych przy niej urzędników. Przejaskrawienie podziału

pracy niweczy wszelkie jego korzystne strony i wyniki. Indywidualizm urzędnika staje się w tych warunkach rzeczą zbyteczną a nawet wadliwą i wywołuje powikłania.

Nie idzie o krytykę, lecz o poprawę. Musi ona oprzeć się na założeniu, wraz z którym administracja ma rację bytu, bez którego zaś traci grunt. Hierarchia administracyjno-urzędnicza nie ma być memento wysysającą soki z drzewa, lecz siecią naczyń, w której przelewa się naby krew i tętni zdrowym pulsem życie społeczno-państwowe. Jednostką pracy twórczej ma być urzędnik nietykający błędy, lecz w pierwszym będzie świadomy poruczonej mu władzy, zaradczy, zdolny do decyzji, mający zrozumienie dla życia w jego barwnym mozaice, nie znoszącej żadnego szablonu. Niech mrówczy trud urzędnika złożyć się na dzieło tworzenia dóbr i wartości, a nie na stosy aktów i teczek, wzrastające z przerażającą szybkością w rejestrach i archiwach urzędów.

Trzeba uprościć maszynę, odświeżyć atmosferę, ożywić pracownika administracji. Wtedy będzie ona kością państwa i społeczeństwa, godnym reprezentantem władzy, cementem politycznego ustroju.

A. Tyńiecki.

Orzeczenie w sprawie taryfy dla pracowników umysłowych.

W dniu 2 b. m. p. minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie w sprawie nadania mocy obowiązującej orzeczeniu komisji pojednawczo-rozjemczej w Katowicach w sprawie taryfy dla pracowników umysłowych.

Orzeczenie to wielu pracowników umysłowych płatnych na dniówkę i podlegających ubezpieczeniu w myśl ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, do taryfy ogólnej dla pracowników umysłowych, oraz przekazuje załatwienie sporów w sprawie pracowników, nie podlegających ubezpieczeniu do rokowań bezpośrednich pomiędzy stronami.

Pracodawcy zgodzili się wykonać pierwszą część orzeczenia, uchylali się jednak od rokowań w sprawie poruszonych w części drugiej. W tych warunkach na wniosek p. komisarsza demobilizacyjnego p. ministra nadat powyższemu orzeczeniu moc obowiązującą.

Kongres unji światowej stow. przyjaciół L. Narodów.

HAGA, 3.VII (Pat). Tegoroczny kongres unji światowej stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów otwarty został w poniedziałek w historycznej sali rycerskiej zamku haskiego, w obecności około 200 przedstawicieli i narodów oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i władz holenderskich. Otwarcia dokonał przewodniczący delegacji polskiej i tegoroczny prezes unji prof. Dembicki.

Obrady zwykłe kongresu rozpoczęły się we wtorek. Program zawiera między innymi kwestię przyjęcia do unji gdańskiego stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów, takiegoż stowarzyszenia niemieckiego z Jugosławii, polskiego stowarzyszenia P. L. N. z Niemiec oraz cały szereg kwestii międzynarodowych, między innymi skargę mniejszości niemieckiej z Tyrolu południowego i mniejszości węgierskiej z Czechosłowacji.

Sprawa amnestji w Reichstagu.

BERLIN, 3.VII (Pat) Jak donosi prasa berlińska nowy gabinet zażąda załatwienia sprawy amnestji jeszcze przed feriami letnimi. Komisja prawnicza, która ma opracować sprawę amnestji ukonstytuowała się dzisiaj, a we środę ma się rozpocząć obrady nad przedłożeniem amnestji.

Dobrane sowieckie towarzystwo.

RYGA, 3.VII. (ATE). „Komunist” donosi, że w okręgu Kremenczukowskiego sołwetu miejscowego Stefczyk, sekretarz organizacji partyjnej Rezik, naczelnik milicji Jewtuszenko i kilku innych wyższych urzędników prowadzili życie hulastyczne, otworzyli w szkole formalny synek, urządzali tam orgie i oddawali się rozpuciu. Kiedy brakowało pieniędzy, urządzali fikcyjne napady na kasę. Ponieważ szkoła była miejscem tych orgii, więc dzieci w ciągu kilku miesięcy nie miały gdzie uczyć.

„Komunist” żąda ukarania winnych.

Marsz. Daszyński o sytuacji politycznej.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym marszałek Sejmu Daszyński udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym omówił prace Sejmu ostatniego, a więc prace nad budżetem oraz nad poszczególnymi innymi sprawami.

Marszałek Daszyński uważa, że Sejm pracował bardzo pilnie i znacznie szybciej, aniżeli poprzednie Sejmy. Dalej marsz. Daszyński stwierdza, że obecny układ liczbowy w Sejmie nie daje rządowi większości, natomiast opozycja, która jest wielkością, nie może stworzyć żadnego rządu.

Do rozwiązania tego są trzy drogi: 1) rozwiązanie Sejmu, 2) utworzenie rządowej większości Jedyńki z lewicą i wreszcie 3) zamach stanu.

Następnie marsz. Daszyński zwraca uwagę na pewne specyficzne cechy naszego parlamentaryzmu. Np. Sejm nie uchwałił wotum nieufności, ale skreślił fundu-

sze dyspozycyjne ministra, a minister nie wyciągnął z tego konsekwencji.

Dalej marsz. Daszyński mówi, że błędem było odrzucenie ustawy podatkowej w pierwszym czytaniu, że Sejm, aby stać na wysokości zadania, nie może być bierny i muszą się na nim krzyżować różne poglądy na wszelkie sprawy, tembardziej, że Sejm jest jedynym miejscem, gdzie można mówić śmiało i otwarcie.

Następnie marsz. Daszyński stwierdza, że w obecnej sesji nie było żadnych gwałtownych wystąpień i upłynęła ona zupełnie spokojnie.

„Gdyby utworzono w tym Sejmie — kończy marszałek — stała większość, mogłaby parlamentaryzm w Polsce rozwinąć się po myślnie, jako potężny czynnik życia publicznego. Gwałtowne zamachy na konstytucję i parlamentaryzm mogą doprowadzić państwo do ciężkich przesileni”.

Dzień polityczny.

Zapowiedziany na 4 i 5 lipca b.r. zjazd regionalny Bezpartyjnego Bloku w Wilnie został chwilowo odroczony z powodu niemożności wyjazdu w tych dniach z Warszawy prezesa Klubu B.B. p. Stawka, który zjazdowi temu miał przewodniczyć. Zjazd odbędzie się w terminie nieco późniejszym, który podany zostanie do wiadomości w odpowiednim czasie.

Minister komunikacji, p. inż. Kühn, obejmując swój urząd wydał odezwę do wszystkich pracowników kolejowych, w której wskazuje, że dzięki wysiłkom wszystkich bez wyjątku pracowników kolejowych polskie koleje uzyskały wysoki poziom techniczny. Minister wzywa w odezwie, aby dalszą taką pracą utrwalili stan obecny i usunąć istniejące jeszcze tu i owdzie braki. Jako swój program wysuwa p. minister podniesienie sprawności kolei, dążenie do ich samowystarczalności oraz do intensywniej rozbudowy urządzeń technicznych i sieci kolejowej. Minister Kühn zdaje sobie sprawę, że w tak skomplikowanym organizmie, jakim są koleje polskie, będzie mógł wykonać swe zamiary jedynie licząc na energiczną współpracę wszystkich swoich pracowników. W zakończeniu odezwę p. minister podkreślił, że wszystkie słuszne postulaty pracowników kolejowych będą przez niego potraktowane przychylnie.

Wczoraj wiceminister Spraw Zagranicznych Wysocki przyjął posła pełnomocnego min. Olszowskiego i posła niemieckiego w Warszawie Rauschera.

Dotychczasowy konsul czeskosłowacki w Krakowie p. Szedivy wyjeżdża we środę 4 b. m. o godz. 7 min. 50 do Pragi, powołany jak wiadomo do centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nowomianowany konsul czeskosłowacki dr. Maixner objął w dniu 1 b. m. urządowanie.

Przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej na Stany Zjedn. Am. Półn. dr. Wojciech Morawski odznaczony został orderem Legii Honorowej za zasługi położone dla zacieśnienia stosunków polsko-francuskich i francusko-amerykańskich na stanowisku prezesa nowojorskiego klubu korespondentów prasy zagranicznej.

„Za Swobodę” podaje, iż w najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie narada zwierzchników cerkwi prawosławnej w Polsce z reprezentantami społeczeństwa ukraińskiego. Narada ta uzgodniła poglądy działaczy ukraińskich na sytuację cerkwi prawosławnej w Polsce z poglądami władzy cerkiewnej.

Wczoraj przyjechał na G. Śląsk celem zapoznania się ze sprawami szkolnictwa mniejszości szef sekcji mniejszościowej sekretariatu generalnego Ligi Narodów Azcarate, który na czas kilkudniowego pobytu na Górnym Śląsku zamieszkał u woj. Grażyńskiego.

Do Zakopanego przybyło 14 uczestników międzynarodowego kongresu pokojowego, mianowicie delegaci Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Danii, Gdańska, Francji i Niemiec. Witali ich na dworcu przedstawiciele władz miejskich z komisarzem rządu na czele. Goście urządzili wycieczkę samochodami do Morskiego Oka i do innych punktów wycieczkowych.

Dolarówka.

Onegdaj wylosowano numery następujące 5 proc. premijowej pożyczki dolarowej.
8.000 — 703257
3.000 — 031174
1.000 — 874062, 859832, 613239, 548949, 789118.
500 — 237462, 913547, 572849, 774034, 368530, 204867, 016127, 640203, 425027, 100 — 271329, 846648, 856297, 015750, 807718, 191805, 163890, 426171, 859726, 362174, 244415, 866545, 397731, 114105, 538771, 852220, 805820, 404326, 094362, 577130, 080029, 936030, 913862, 479900, 562465, 252565, 969553, 404772, 111828, 551157, 758210, 624286, 136801, 361432, 008671, 204146, 533751, 698975, 873740, 233105.

Aresztowanie 8 siostr miłosierdzia w Mińsku.

W dniu wczorajszym na pogranicze polsko-sowieckie nadeszła wiadomość o aresztowaniu w Mińsku 8 miłośniczek miłosierdzia, pod zarzutem sabotażu ludności żydowskiej, co miało się odbyć w odmowie pielęgnowania chorych Żydów znajdujących się w szpitalu w Mińsku. Wiadomość tę potwierdza Mińska „Zwiedza”, która stwierdza, że siostry miłosierdzia zostaną postawione przed sądem wojennym.

Silne lotnictwo — to potęga państwa!

Rokowania polsko-litewskie.

Stanowisko Litwy w sprawie paktu bezpieczeństwa.

KOWNO, 3.VII. (Ate). Litewska agencja telegraficzna ogłosiła następujący komunikat o rokowaniach polsko-litewskich:

Drugiego lipca odbyło się posiedzenie polsko-litewskiej komisji bezpieczeństwa i odszkodowań. Obie delegacje zjawiły się w pełnym składzie. W związku z projektem litewskim w sprawie bezpieczeństwa delegacja polska oświadczyła, iż nie posiada jeszcze instrukcji z Warszawy, ponieważ rząd polski nie zdążył się jeszcze zapoznać z projektem litewskim.

Celem przyspieszenia tej sprawy wyjechał do Warszawy członek delegacji polskiej prof. Makowski. Przypuszczacie należy, że wśród albo czwartek delegacja polska posiadać będzie instrukcję.

Strona litewska oświadcza w sprawie paktu bezpieczeństwa, iż nie chodzi tu o zwykły pakt bezpieczeństwa, lecz o porozumienie z Polską szczególnego rodzaju. Po podpisaniu takiej umowy Litwa mogłaby dopiero rozpocząć rokowania na temat paktu bezpieczeństwa.

Delegacja polska oświadcza w sprawie odszkodowań, iż może rozpatrywać to zagadnienie tylko w związku z całokształtem kwestii odszkodowań. Delegacja litewska stoi na stanowisku, że rokowania w tej sprawie należy prowadzić dopiero wówczas, kiedy zawarty zostanie pakt bezpieczeństwa.

Treść litewskiego projektu porozumienia.

„Dzień Kowieński” podaje: Jak się dowiadujemy, treść litewskiego projektu porozumienia, doręczonego delegacji polskiej, w ogólnych zarysach przedstawia się jak następuje:

Przedmiotem projektu kwestionuje sprawę przynależności terytorium, które znajduje się między linią administracyjną (nazwa obecnej granicy) i granicami, które przewidziane są w rosyjsko-litewskim traktacie pokojowym. Litwa uznaje granice litewsko-polskie 1921 r. Projekt omawia również sprawę komunikacji przez granicę i proponuje demilitaryzację na linii administracyjnej strefy, szerokiej na 50 km. Wreszcie art. 4 projektu orzeka, iż po podpisaniu go przez obydwie strony mogą być podjęte rokowania w sprawie zawarcia umowy gwarancyjnej.

Przyjazna atmosfera rokowań w Kownie.

KOWNO, 3. VII. (ATE). Przewodniczący delegacji polskiej Hołdówko oświadczył dziennikarzom, iż rokowania polsko-litewskie odbywają się w atmosferze przyjaznej, pomimo, że wskutek wielkiej różnicy zdań do tej pory porozumienia nie osiągnięto.

Z posiedzenia komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa w Genewie.

GENEWA, 3.VII (Pat). Plenum komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa przyjęło w drugim czytaniu teksty układów o arbitrażu i concylacji, t. zw. zory a, b, c. Zakreślono ogólną dyskusję nad niemieckimi założeńiami o środkach zapobiegawczych przeciwko wojnie. Odesłano je do komisji redakcyjnej w bieżącej sesji komitetu.

Naogół większość komitetów, a w szczególności Anglia zapatrjuje się krytycznie na założeńia niemieckie. Polska, Francja, Jugosławia podkreśliły konieczność uzupełnienia propozycji niemieckiej efektywną kontrolą sprawowaną przez Ligę Narodów.

Jutro odbędzie się dyskusja na plenum komitetu nad najważniejszym wzorem t. zw. typem „b” układu o wzajemnej pomocy, zbliżonym do paktu reńskiego. obowiązuających przepisów przez jakieś państwa.

Delegat turecki starał się uzgodnić wysuwaną przez jego rząd tezę z przyjętymi w traktatach zobowiązaniami wzajemnej pomocy. Komitet odroczył rozpatrywanie tej sprawy do następnej sesji.

Odnalezienie dalszych rozbitków „Italii”.

WIEDEŃ, 3.VII. (Pat). Do dzienników donoszą z Kopenhagi, że otrzymano tam wiadomość z Moskwy, że została odzyskana grupa Lundberga, przez rosyjski statek do łamania lodów „Krasin”. Szwedzki komitet pomocy jest natomiast zdania, że nie chodzi tu o grupę Lundberga, lecz o grupę Malmgrona.

Poszukiwanie Guilbauda i Amundsena.

RZYM, 3.III. (Pat). Kapitan statku „Citta di Milano” donosi, że od wczoraj komunikacja radiotelegraficzna z grupą Viglieriego uległa znacznej poprawie. Statek „Braganza” przybył do Virgobay skąd uda się do Kingsbay. Przewiezie on na statek „Hobby” samoloty Larsena i Lutzowa, które udadzą się na poszukiwanie Guilbauda i Amundsena.

Łamacz lodów „Krasin” zmuszony był zwolnić szybkość jazdy koło wyspy Sooresbay. Pewien lotnik niemiecki ofiarował do dyspozycji komitetu ratunkowego dwa samoloty, zaopatrzone we wszelkie przybory.

MOSKWA, 3.III. (Pat). Wiatry rozpędzające kier przyczyniły się do szybszego posuwania się naprzód łamacza lodów „Malygina” udającego się w kierunku wysp Nadzieli. Dotychczas wiadomości o lotniku Babuszkinie brak.

OSŁO, 3.III. (Pat) Marynarka norweska dokonała wzdłuż wybrzeży Norwegii poszukiwań Amundsena, jednakże bez skutku.

